

Jadowite węże (4 Mż. 21:4-10)

“Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego.” Iz. 45:22

Kiedy Pan Bóg wyprowadził przez Mojżesza lud z Egiptu, potomkowie Izraela odbyć musieli długą wędrówkę po dzikiej pustyni. O wędrówce tej dowiadujemy się z ksiąg Mojżesza w Biblii. Dzisiaj czytamy o części tej drogi, kiedy Izraelici idą od góry Hor ku Morzu Czerwonemu. Lud Boży, wybrani przez Boga, jest zniecierpliwiony znojami i trudami podróży. Izrael zaczyna mówić przeciw Bogu i przeciw Mojżeszowi.

“Po co wyprowadziliście nas z Egiptu, czy po to, abyśmy pomarli na pustyni? Gdyż nie mamy chleba ani wody i zbrzydł nam ten nędzny pokarm.” 4 Mż. 4:5

Jest to przejaw buntu wobec Boga. Jest to też bunt przeciwko osobie, którą Pan Bóg wyznaczył na duchowego przywódcę – Mojżeszowi. Kiedy wyrażamy nasze niezadowolenie z życia, obrażamy w ten sposób Boga. W Panu Bogu należy pokładać ufność, niezależnie od tego jakie trudy nas spotykają w życiu. Pan Bóg nie toleruje naszego użalania się na własny los. On daje nam wszystkie zasoby, jakich potrzebujemy do życia. Dzięki niemu oddychamy i spożywamy pokarm. “Nawet i wszystkie włosy głowie waszej są policzone. Nie bójcie się!” Łk. 12:7

Izraelici narzekają na nędzny pokarm, zamiast docenić to, że Pan Bóg zsyła im każdego dnia manę z nieba. Szemrają, że nie mają chleba i wody, mają zaś coś co ma najwyższą wartość. Wszystko bowiem czego potrzebujemy w życiu to obecność Boga i jego łaska. Pan Jezus powiedział: “Ja jestem chlebem żywota; kto do mnie przychodzi, nigdy łaknąć nie będzie, a kto wierzy we mnie, nigdy pragnąć nie będzie.” J. 6:35

Izraelici mają zatem pokarm i napój duchowy, Słowo Boga wypowiedane przez usta Mojżesza, który jest prorokiem. Zbawienie Izraela i jego wybawienie jest wśród nich, a oni


narzekają na fizyczny pokarm! Narzekanie ludu Izraela jest przejawem zwątpienia w Boga, osłabienia ich wiary. I to jest poczytane im za grzech.

“I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu, i wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli, i wszyscy ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus.” 1 Kor. 10:4

Wtedy zsyła Pan na lud jadowite węże, które kąsają lud i wielu z Izraela umiera. Szemranie przeciwko Bogu i przeciwko Mojżeszowi jest grzechem, który musi zostać ukarany. Lud Izraela cierpi. Przez swój grzech umierają. “Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć.” Rz. 6:23 Pan Bóg zsyła na lud cierpienie, aby ich ukarać, ale nie przestaje ich miłować. Chce im uświadomić ich winę by zwrócili się do niego.

Cierpienie, które przyszło na Izrael powoduje, że ludzie przychodzą do Mojżesza. Wyznają swoje grzechy ze skruchą. Proszą o łaskę i modlitwę. “Zgrzeszyliśmy, bo mówiliśmy przeciwko Panu i przeciwko tobie; módl się do Pana, żeby oddalił od nas te węże. I modlił się Mojżesz za lud.”

Widzimy w Izraelu prawdziwe upamiętanie, dlatego Pan Bóg wysłuchuje modlitwy i wybawia ich z cierpienia. Mówi do Mojżesza: “Zrób sobie węża i osadź go na drzewcu. I stanie się, że każdy ukąszony, który spojrzy na niego, będzie żył.”

Każdy kto chce być wybawiony, musi tylko spojrzeć na  miedzianego węża osadzonego na drewnie. Nie musi nic innego robić, tylko spojrzeć. Zbawienie pochodzi tylko i wyłącznie od Wszechmogącego Boga. “Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego.” Iz. 45:22

Tak jak Mojżesz modlił się za lud, tak samo Pan Jezus modlił się za nas w ogrodzie Getsemane abyśmy byli zachowani od złego. Ponieważ w nas także jest trucizna – jad węzów, który prowadzi nas do śmierci. Wszyscy zgrzeszyliśmy przeciwko

naszemu Bogu i Jezusowi Chrystusowi, który nam dał swoje Słowo. Tym jadem, który nas prowadzi do duchowej i fizycznej śmierci jest grzech.

Tak jak na pustyni Pan Bóg wysłuchał tych, którzy przyszli wyznając swój grzech i dał potomkom Izraela wybawienie od węży, tak i my możemy się cieszyć zbawieniem, które dokonało się dla nas w Jezusie Chrystusie na krzyżu. Pan Jezus nie znał grzechu i objawił nam swoje perfekcyjne życie wypełniając zakon. On wziął nasze grzechy i za nie poniósł śmierć.

Dzięki niemu możemy stać się wolni od przekleństwa zakonu, które prowadzi na potępienie. "Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem, gdyż napisano: Przeklęty każdy, który zawisł na drzewie." Gał. 3:13

✘ Dlatego z pokorą, świadomi jak drogo zostaliśmy wykupieni z tego świata, drogocenną krwią Jezusa Chrystusa, zwróćmy się ku niemu i wyznajmy nasze grzechy. Spójrzmy na krzyż, gdyż w nim jest nasza chluba i odkupienie. Z wiarą i nadzieją w naszym Panu Jezusie Chrystusie cieszymy się naszym zbawieniem i wychwalajmy Boga Wszchemogącego. W nim mamy bowiem żywot wieczny, jeśli tylko pokładamy w nim naszą wiarę i nadzieję.

"A nikt nie wstąpił do nieba, tylko Ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy. I jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny." J. 3:13-16